

Gender w internetowych memach obrazkowych na wybranych polskich przykładach

Słowa kluczowe: gender, mem, analiza, demotywatory

Key words: gender, meme, analysis, demotivators

Wprowadzenie

„Gender” to termin często spotykany w polskim dyskursie publicznym, a przy tym kontrowersyjny, wzbudzający olbrzymie emocje, aktywizujący do dyskusji różne środowiska, kręgi i grupy, w tym także partie polityczne usytuowane od prawego do lewego krańca sceny politycznej. Zainteresowanie problematyką płci społeczno-kulturowej zrodziło się w gronie psychologów, biologów i antropologów, lecz aktualnie stanowi obszar zainteresowań naukowców reprezentujących różne dziedziny nauki, którzy patrzą na gender z wielu perspektyw, uwzględniając wielorakie zmienne.

Gender w internetowych memach obrazkowych to zupełnie inne postrzeganie płci społeczno-kulturowej. To w głównej mierze punkt widzenia najbardziej aktywnych polskich internautów, którzy w wirtualnej rzeczywistości spędzają wiele godzin, pozyskując różnego rodzaju treści oraz w wielu przypadkach produkując nowe. Analizowane memy, które stanowią osobliwy komentarz do aktualnych wydarzeń absorbujących opinię publiczną, to jednocześnie „specyficzna optyka gender”, zaprezentowana w niniejszym artykule.

Celem prowadzonych badań empirycznych była próba udzielenia odpowiedzi na kilka pytań: jak twórcy memów rozumieją termin „gender”? W jakim kontekście, przy okazji jakich tematów pojawia się w memach gender? Czy płeć społeczno-kulturowa jest czymś pozytywnym, czy też negatywnym z perspektywy analizowanych materiałów? Szowinizm czy tolerancja – co w memach dotyczących gender przeważa?

Podstawowe ustalenia teoretyczne, wypracowane przez współczesnych badaczy, dotyczące dwóch głównych pojęć występujących w prezentowanym tekście, czyli „gender” i „mem”, to punkt wyjścia poniższych dociekań. Zasadnicza część rozważań obejmuje wyniki analiz wybranych memów zawierających hasło „gender”. Jest to jednocześnie fundamentalny element w procesie poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

Gender

Gender (płeć kulturowa) to „społecznie skonstruowane postawy i zachowania, zorganizowane zwykle dychotomicznie – jako męskość i kobiecość”¹. „Zestaw znaczeń i zachowań kulturowo utożsamianych z »kobietą« i »mężczyzną« w danym miejscu i czasie” to rozumienie terminu „gender” w ujęciu Karoliny Krasuskiej². Pojęcie to służy określeniu kulturowych różnic między kobietami i mężczyznami, przy czym termin „płeć” (ang. *sex*) referuje fakt, że kobiety i mężczyźni rodzą się zróżnicowani biologicznie i psychologicznie, zaś „gender” określa właściwości kulturowe mające zasadnicze znaczenie dla ich naturalnych różnic³. Gender można uznać za „kulturową nadbudowę” płci biologicznej, ponieważ stanowi »zespół atrybutów i zachowań oczekiwanych od kobiety i mężczyzny oraz postrzeganych jako przydatne w ich społecznym funkcjonowaniu«⁴.

Płeć (ang. *sex*) i gender, czyli dwie zmienne:

- można poczynić rozróżnienie pomiędzy pojęciem „płeć” (płeć biologiczna) i „gender” (płeć kulturowa);
- płeć jest biologiczną różnicą daną i powszechną;
- gender podlega historycznym i kulturalnym zmianom;
- płeć składa się z dwóch i tylko dwóch typów ludzkiej natury;
- dwa modele seksualnych różnic (rozróżnienie między kobietami i mężczyznami) to jest naturalny fakt istnienia;
- jedna płeć w każdym ciele;
- tożsamość rozwija się w którąś z tych dwóch płci biologicznych (ang. *sexes*) / płci kulturowych (ang. *genders*).

Źródło: D. Richardson, *Conceptualizing Gender*, w: *Introducing Gender and Women's Studies*, red. D. Richardson, V. Robinson, New York 2008, s. 5 (tłum. moje – K.B.).

Zwyczajowo w obiegowym rozumieniu różnice płciowe są traktowane jako logiczne następstwo odmienności biologicznych. W tym podejściu nie tylko ciała kobiet i mężczyzn są zróżnicowane, ale te same przyczyny biologiczne decydują o kształcie tożsamości oraz charakterze stosunków między płciami, postrzeganymi jako opozycyjne bieguny. Zwolennicy determinizmu biologicznego podkreślają przedspołeczny, stabilny, niezmienny i nieunikniony charakter różnic płciowych⁵. Perspektywa ponowoczesna czy „różnicująca socjalizacja”⁶ to stanowisko, w którym

¹ C.M. Renzetti, D.J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, tłum. A. Gromkowska-Melosik, Warszawa 2008, s. 583.

² K. Krasuska, *Jaki gender jest, każdy widzi: podstawowe terminy*, w: *Gender. Przewodnik Krytyki Politycznej*, t. 38, Warszawa 2014, s. 46.

³ A. Bernstein, *Representation, Identity and the Media*, w: *The Media Book*, red. Ch. Newbold, O. Boy-Barrett, H. Van den Blick, London 2002, s. 268.

⁴ A. Titkow, *Kategoria płci kulturowej jako instrumentarium badawcze i źródło wiedzy o społeczeństwie*, w: *Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnacka, Kraków 2011, s. 38–39.

⁵ Z. Melosik, *Tożsamość, płeć i różnica w perspektywie ponowoczesnej*, w: *Męskość – kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, red. J. Miluska, P. Boski, Warszawa 1999, s. 173.

⁶ M. Kimmel, *Społeczeństwo genderowe*, tłum. A. Czerniak, A.M. Kłonska, Gdańsk 2015, s. 20.

poszukiwanie przesłanek kobiecości i męskości w uwarunkowaniach biologicznych ma charakter redukcjonistyczny. Czynniki biologiczne mają znaczenie dopiero w wyniku interwencji społecznej. W momencie narodzin wartości biologiczne określają płeć człowieka, a jej kształt społeczny (gender) kreuje socjalizacja. Kobieta i mężczyzna w sensie biologicznym są reprezentantami określonej płci, jeśli wyrażają społeczne znaczenie wyznaczone kobiecości i męskości w konkretnym społeczeństwie⁷. Mary Holmes w książce *What is Gender? Sociological Approaches* określiła gender jako system znaczeń, przenosząc jednocześnie zagadnienie płci społeczno-kulturowej na wyższy poziom rozważań. Według tej autorki jest zgodność co do faktu, że różnice w obszarze gender winny być rozumiane jako centralne cechy patriarchy – systemu społecznego, w którym mężczyźni dominują nad kobietami⁸.

Michael Kimmel zauważył, że „bez względu na to, czy wierzymy, że różnica genderowa jest zdeterminowana biologicznie, czy też stanowi twór kulturowy, międzyplanetarna teoria różnicy genderowej zakłada, że gender jest właściwy jednostkom, czyli że jest to komponent tożsamości człowieka”⁹. Jeżeli weźmie się pod uwagę spolaryzowane definicje prawdziwego mężczyzny i prawdziwej kobiety, dwubiegunowość rodzajów oraz zbudowane na tych podstawach podejście do homoseksualizmu jako trwałej patologii, wówczas każdy impuls świadczący o odmienności postrzegany jest jako nieodwracalne zagrożenie dla normalności oraz coś wstrętne i sprzeczne z naturą¹⁰. Barbara Szacka zwróciła uwagę na zmienność w czasie oraz przestrzeni pojęcia męskości i kobiecości, wzorów mężczyzny i kobiety, treści ich ról, a także oczekiwań społecznych kierowanych pod ich adresem¹¹.

W polskim dyskursie publicznym słowo „gender” pojawia się coraz częściej, a w 2013 roku zostało użyte w mediach 17 531 razy, zyskując decyzją naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego i Fundacji Języka Polskiego, przy udziale internautów, miano Słowa Roku 2013¹². Walery Pisarek, wypowiadając się na temat fenomenu popularności terminu „gender”, powiedział tak:

Częstemu używaniu wyrazu „gender” sprzyjało i sprzyja zarówno jego rozmyte (lub celowo perswazyjnie rozmywane) znaczenie, jak i zróżnicowane nacechowanie emocjonalne. Opisując ten wyraz w kategoriach słów sztandarowych, stwierdzamy, że dla części Polaków należy on do mirandów, czyli wyrazów

⁷ Z. Melosik, dz. cyt., s. 174.

⁸ M. Holmes, *What is Gender? Sociological Approaches*, Los Angeles–Londyn 2007.

⁹ M. Kimmel, dz. cyt., s. 35. Międzyplanetarna teoria różnicy genderowej w ujęciu cytowanego autora to zgodne założenie zwolenników determinizmu biologicznego, jak i różnicującej socjalizacji, w którym podkreśla się istnienie głębokich i nieodwracalnych różnic między kobietami i mężczyznami, a także przekonanie, że różnice te są znacznie bardziej decydujące niż te, które można zaobserwować między mężczyznami czy między kobietami.

¹⁰ S. Lipsitz Bem, *Męskość kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, tłum. S. Pikiel, Gdańsk 2000, s. 158.

¹¹ B. Szacka, *Gender i płeć*, w: *Gender w społeczeństwie polskim*, s. 20.

¹² *Gender Słowem Roku. Ekspert najbardziej medialny*, [online] <<http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/1088788,gender-slowem-roku-ekspert-najbardziej-medialny-infografika,id,t.html>>, dostęp: 5.09.2015.

oznaczających treści, które należy podziwiać, a dla innej części do kondemnandów, czyli wyrazów oznaczających treści zasługujące na potępienie. Promocja gender jedna mu zwolenników, ale i mobilizuje jego przeciwników, przyczyniając się też do budzenia zainteresowania samym pojęciem reszty społeczeństwa. Dla niej bowiem wyraz „gender” staje się jednym z disputandów, czyli słów, o których powinno się dyskutować. W ten sposób stał się ten wyraz jednym z bardzo wyrazistych a dominujących haseł dyskursu publicznego Polaków w 2013 roku, zwłaszcza w jego drugiej połowie¹³.

Analiza zawartości egzemplarzy „Gazety Wyborczej” wydanych w latach 2010–2014 wykazała pięciokrotny przyrost liczby artykułów, w których pojawił się termin „gender” w ciągu pięciu badanych lat¹⁴. Ponadto pojęcie „gender” uplasowało się na 10. miejscu polskiej listy TOP 10 haseł, które w Google najszybciej zyskiwały na popularności w 2014 roku¹⁵. Przytoczone dane potwierdzają wzrost społecznego zainteresowania zagadnieniem płci społeczno-kulturowej. W związku z powyższym analiza memów zawierających odniesienia do gender wydaje się być szczególnie zasadna, ponieważ odsetek polskich internautów przekroczył połowę populacji, a badania pozwalają poznać zdanie przynajmniej tej części Polaków, którzy korzystają z sieci internetowej. Potencjalnie demotywatory niczym wirus mają możliwość dotarcia do tysięcy użytkowników Internetu. Bawiąc, wzbudzając zainteresowanie, w mniejszym lub większym zakresie dają okazję do kreowania opinii odbiorców o tematach pojawiających się w memach.

Memy w przestrzeni cyfrowej

Słowo mem (ang. *meme*) pochodzi od greckiego słowa *memesis*, czyli naśladownictwo, i pojawiło się po raz pierwszy w 1976 roku w publikacji *Samolubny gen* autorstwa wybitnego brytyjskiego zoologa, etologa, ewolucjonisty i publicysty, byłego profesora katedry Public Understanding of Science na Uniwersytecie Oksfordzkim – Richarda Dawkinsa. Mem został definiowany jako replikator, najmniejsza jednostka przekazu kulturowego i naśladownictwa oraz odpowiednik genu w biologii, z którym miał się kojarzyć, co stanowiło przedłużenie tezy, że mem to cząstka ewolucji kulturowej, tak samo jak gen – ewolucji biologicznej. Przykładami memów są: melodie, idee, chwytliwe hasła i zwroty, a nawet roz-

¹³ *Słowo roku 2013 – gender*, [online] <<http://www.slowanaczasie.uw.edu.pl/slowo-roku-2013/>>, dostęp: 5.09.2015.

¹⁴ Badania własne autorki wykazały, że w 2010 roku hasło „gender” pojawiło się w 116 tekstach opublikowanych na łamach „Gazety Wyborczej”, zaś w 2014 roku liczba tego rodzaju materiałów wzrosła do 595.

¹⁵ *Najczęściej wyszukiwane hasła 2014 roku – raport Google*, [online] <<http://socialpress.pl/2014/12/najczesciej-wyszukiwane-hasla-2014-roku-raport-google/#>>, dostęp: 5.09.2015.

wiązania z zakresu techniki i architektury, jak technologia lepienia garnków czy budowania sklepień łukowych¹⁶.

Wiktor Kołowiecki stwierdził, że mem to wycinek ewolucji kulturowej analogiczny do genu, będącego jednostką ewolucji biologicznej, który stanowi niepodzielną jednostkę informacji zapisanej w mózgu lub na zewnętrznym nośniku danych, zdolną do kopiowania się od osoby do osoby¹⁷. Możliwość replikacji to najważniejsza cecha memów, które potrafią się przenosić pionowo i w płaszczyźnie horyzontalnej, czyli w ramach tej samej generacji. Kiedy dochodzi do „zarażania” kolejnych nosicieli, istnieje prawdopodobieństwo, że podczas rozsięgu pierwotna informacja ulegnie przekształceniom pod wpływem działań następnych użytkowników. Memy ewoluują drogą doboru naturalnego, gdyż dochodzi do eliminacji słabszych, zaś silniejsze zyskują większą grupę nosicieli¹⁸.

Mem internetowy natomiast to potoczne określenie stosowane przez użytkowników Internetu celem scharakteryzowania popularnego semiotycznego kompleksu transmitowanego *via* ICT (ang. *information and communications technology – or technologies*), najczęściej w funkcji internetowego żartu¹⁹. To porcja informacji, której pochodzenie z reguły nie jest znane. Zamiana podczas transmisji nie jest koniecznością. Pośrednim potwierdzeniem popularności i skuteczności memów jest ich wspomniana zaraźliwość, przejawiająca się wytwarzaniem przez użytkowników następnych modyfikacji poprzez wtrącanie kolejnych komentarzy, rekontekstualizację, tworzenie naśladownictw, trawestację i parodię²⁰.

Współcześnie termin „mem internetowy” jest używany najczęściej celem nazwania symbolicznego znaku rozprowadzanego przez Sieć. Może przybierać różne postaci – hiperłącza, obrazka, filmu, strony internetowej, ale też samego słowa lub hasła, które narodziło się na podstawie jakiejś formy międzyludzkiej interakcji będącej odwołaniem do kultury popularnej, jak też jakiejś sytuacji z życia codziennego²¹. Aktualnie memy to stały i popularny element komunikowania w cyberprzestrzeni. Internauci, dla których Sieć to pierwszoplanowa sfera pracy i spędzania wolnego czasu, błyskawicznie zdobywają umiejętność rozpoznawania tych kodów graficzno-tekstowych, określania ich wariantów

¹⁶ Cyt. za: M. Krzanicki, *Zabawa znaczeniami. Przetwarzanie fotografii prasowej w kulturze memów (internetowych)*, w: *Zmiany medialne i komunikacyjne. W stronę innowacyjności*, red. K. Kopecka-Piech, t. 1, Gdańsk 2015, s. 139–140. Zob. też D. Wężowicz-Ziółkowska, *Jednostki pamięci kulturowej. Próba kulturowej redefinicji i interpretacji hipotezy memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt Memetyczny” 2014, nr 15, s. 11–26.

¹⁷ W. Kołowiecki, *Memy internetowe – jako nowy język internetu*, „Kultura i Historia” 2012, nr 21, [online] <<http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/3637>>, dostęp: 1.09.2015.

¹⁸ K. Piskorz, *Internetowe memy – hieroglify XXI wieku*, w: *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hoffman, D. Kępa-Figura, Lublin 2013, s. 227–228; M. Pęczak, *Mięsny jeź, mięsny jeź, też się ciesz*, „Polityka” 2012, nr 14, [online] <<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/1525673,1,zczego-smieja-sie-polacy-na-youtube.read>>, dostęp: 6.09.2015.

¹⁹ M. Kamińska, *Nieczne memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*, Poznań 2011, s. 62.

²⁰ Tamże, s. 64.

²¹ Por. A. Walkiewicz, *Czym są memy internetowe? Rozważania z perspektywy memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt Memetyczny” 2012, nr 14, s. 50.

i mutacji, a dodatkowo zaczynają kreować własne wersje²². Internet „zmienia dziś świat przede wszystkim poprzez praktyki życia codziennego i brikolaż heterogenicznych elementów kultury. Taki właśnie charakter mają fenomeny”²³, jakimi są memy.

Narodziny i rozprzestrzenianie się memów umożliwiają tzw. agregatory treści, czyli serwisy istniejące w postaci forów bądź blogów, dające możliwość gromadzenia oraz wymiany między użytkownikami danych takich, jak: filmy, zdjęcia czy obrazki, w grupach podzielonych tematycznie. Przykłady serwisów podaje Krzysztof Piskorz w artykule *Memy internetowe – hieroglify XXI wieku*, wymieniając między innymi platformy soup.io, 9gag, tumblr oraz polskie Wikary i Kwejk. Podkreśla, że wylęgarnią memów jest serwis 4chan.org. Istnieją także bazy memów, na przykład Know Your Meme i polskojęzyczne Memowisko²⁴.

Według Adama Walkiewicza memy zdobyły swoją popularność z racji żartobliwego czy sarkastycznego charakteru oraz pełnią zdecydowanie bardziej funkcję rozrywkową (w niektórych przypadkach rozrywkowo-edukacyjną) niż poznawczą²⁵. Jakub Nowak w tekście *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej* wskazał, że memy są tworzone nie tylko dla realizacji funkcji rozrywkowej, ale „stały się jednym ze środków (języków?) współczesnej krytyki społecznej – czasem celnej i błyskotliwej, a także rodzajem medialnego symbolicznego protestu”²⁶. Memy internetowe to przejaw kultury partycypacji oraz specyficzny wyraz zaangażowania ich twórców w sprawy publiczne, ponieważ często komentują aktualną rzeczywistość, piętnowaną bądź afirmowaną²⁷. Zdarza się także, że memy obrazują emocje, zmniejszając potrzebę stosowania obszernych wypowiedzi słownych lub całkowicie je wypierając²⁸.

W zasadzie każde istotne wydarzenie obecne w medialnym dyskursie staje się surowcem dla twórców memów, którzy często łączą motywy popkulturowe z elementami eksponowanymi w publicznej debacie. Podobnie jak plotki czy dowcipy, memy mogą tworzyć zwierciadło nastrojów społecznych oraz komentarz do spraw społecznie ważnych, ponieważ w dobie Internetu każdy bez względu na rolę społeczną czy formalne kompetencje może uczestniczyć w publicznym dialogu²⁹. Ewa Koziół-Chrzanowska, prowadząc dywagacje na temat tak zwanego kontrmówienia, czyli zjawiska realizującego się w opozycji do mówienia oficjalnego, obowiązującego w danym społeczeństwie i czasie, wspomniała również

²² M. Zaręba, *Memy internetowe (2010–2011)*, „Media i Społeczeństwo” 2012, nr 2, s. 71.

²³ M. Kamińska, dz. cyt., s. 12.

²⁴ K. Piskorz, dz. cyt., s. 228–230.

²⁵ A. Walkiewicz, dz. cyt., s. 52.

²⁶ J. Nowak, *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej*, w: *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hoffman, D. Kępa-Figura, Lublin 2013, s. 240.

²⁷ M. Juza, *Memy internetowe – tworzenie, rozpowszechnianie, znaczenie społeczne*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4, s. 57–58.

²⁸ K. Piskorz, dz. cyt., s. 236–237.

²⁹ M. Juza, dz. cyt., s. 58.

o memach, które uważa za nową formę kontrmówienia wywołanego powstaniem nowych kanałów komunikacyjnych i powszechną karnawalizacją kultury³⁰.

Magdalena Kamińska doszła do wniosku, że kultura Internetu z racji swojej niestabilności, elastyczności, a także selektywnego doboru treści jest idealną niszą dla replikatorów memów. Zadaniem cyberkultury nie jest dogłębna analiza form i interpretacja treści, które się w niej znajdują, ale doskonalenie skuteczności transferu tych form i treści również w zakresie sukcesu doboru memetycznego, umożliwiającego zwycięstwo najtrwalszym, najsprawniej transmitowanym oraz najłatwiej przyswajanym e-znakom. Takie spojrzenie czyni z niej kulturę aktywnego uczestnictwa, rozumianego jako podejmowanie przez użytkowników zadania transmisji znaków i tworzenia systemowych połączeń, które będą temu służyć³¹.

Gender w wybranych demotywatorach – analiza empiryczna

Słowo „demotywatory” to dla użytkowników sieci internetowej w pierwszej kolejności nazwa strony, choć termin ten oznacza także znak subiektywnie interpretujący rzeczywistość³². Motywatory, czyli amerykański pierwowzór demotywatorów, miały aktywizować pracowników korporacji i zwiększać ich wydajność poprzez plakaty łączące piękną grafikę z optymistycznym podpisem. Odpowiedź pracujących Amerykanów stanowiły plakaty służące (de)motywacji, czyli (de)motywatory. „Funkcja i treść demotywatorów zmieniła się: stały się one narzędziem satyry politycznej i społecznej, wyrazem ekspresji i kultury alternatywnej, narzędziem prowokacji i szokowania”³³.

Poniżej zaprezentowaną analizę empiryczną przeprowadzono na podstawie ponad 500 polskich memów zawierających hasło „gender”, dostępnych na stronie serwisu Demotywatory w pierwszych dniach września 2015 roku (od 1 września do 6 września 2015 roku). Mariusz Składanowski, twórca serwisu Demotywatory, już w 2000 roku stworzył pierwszy w Polsce humorystyczno-obrazkowy serwis Joe Monster. Natomiast sukces demotywatorów przyszedł wraz z 2009 rokiem i popularnością serwisu Nasza Klasa, którego użytkownicy bardzo chętnie zajmowali się generowaniem obrazków³⁴. Demotywatory.pl to według danych opublikowanych przez wirtualnemedi.pl najpopularniejszy serwis humorystyczny w latach 2012–2014. Podobne wyniki zaprezentowano

³⁰ E. Koziół-Chrzanowska, *Antyprzysłowia, memy, antyslogany. Kontrmówienie jako strategia komunikacji*, „Socjolingwistyka” 2014, nr 28, s. 49.

³¹ M. Kamińska, dz. cyt., s. 6.

³² P. Mucha, *Manifestacja szowinizmu płciowego na przykładzie wybranych demotywatorów*, w: *O płci, ciele i seksualności w języku i mediach*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, B. Jarosz, Lublin 2014, s. 444.

³³ E. Koziół-Chrzanowska, dz. cyt., s. 52–53.

³⁴ K. Szychta, *To on wymyślił Demotywatory.pl „Pracujemy w zespole, więc jest to dla wielu z nas okazja do obijania się”*, [online] <<http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35636,18993239,powazny-biznes-na-mniej-powaznych-tematach.html>>, dostęp: 6.09.2015.

na portalu media2.pl, gdzie również, mimo spadku, serwis Demotywatory.pl utrzymał pozycję lidera w rankingu humorystycznych serwisów internetowych 2014 roku³⁵. Do badania obecności gender w memach wybrano serwis Demotywatory.pl przez wzgląd na fakt, że jest to jeden z najdłużej działających i najbardziej znanych zabawnych, prześmiewczych serwisów w Polsce. Wszystkie cytowane fragmenty to teksty i komentarze widoczne w memach, odnoszące się do pojęcia „gender”, widniejące na stronie internetowej Demotywatory. W wyniku prowadzonych badań wyodrębniono najważniejsze konteksty, w których twórcy memów prezentowali termin „gender”. Rezultaty dociekań pozwalają wskazać nie tylko potoczne rozumienie tego terminu, ale także stanowisko internautów względem bieżącego dyskursu medialnego dotyczącego płci społeczno-kulturowej.

Jak twórcy memów rozumieją termin „gender”? Wydzwięk demotywtatorów, w których zdefiniowano termin „gender”, jest raczej negatywny (rys. 1): „Gender to Sodoma i Gomora”³⁶, totalitaryzm oraz „Gender jest jak komunizm – dobre w teorii, niedziałające w praktyce”. Ponadto jest to „najpopularniejsze imię dla noworodków w 2014 roku”, a według staruszek rozwiązujących krzyżówkę hasło: „diabeł na sześć liter” to również gender, który „przerabia chłopców na dziewczynki i geje. [...] a dziewczynki? Od razu na geje”. Piosenka Kayah „Gdybym mogła być mężczyzną jeden dzień” to według twórców memów hymn gender, zaś „pierwsza gendera” to Genowefa Pigwa. Tylko w jednym demotywtatorze wyjaśniono termin, odwołując się do ustaleń środowisk naukowych: „Gender.



Rys. 1. Przykłady demotywtatorów wyjaśniających, czym jest gender
Źródło: [online] <www.demotywtatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.

³⁵ Serwisy z humorem: w dół Demotywtatory, Kwejk i Besty – zyskała Bezuzyteczna (TOP 15), [online] <<http://www.wirtualnemedia.pl/artukul/serwisy-z-humorem-w-dol-demotywtatory-kwejk-i-besty-zyskala-bezuzyteczna-top-15/page:2>>, dostęp: 6.09.2015; Ł. Szewczyk, *Humor w sieci. Liderem Demotywtatory.pl, największe wzrosty notują Bezuzyteczna.pl i Repostuj.pl*, [online] <<http://media2.pl/internet/117679-Humor-w-sieci.-Liderem-Demotywtatory.pl-najwiesze-wzrosty-notuja-Bezuzyteczna.pl-i-Repostuj.pl.html>>, dostęp: 5.09.2015.

³⁶ Wszystkie cytaty przywoływane w dalszej części tekstu pochodzą z memów odnalezionych na stronie www.demotywtatory.pl.

Nie jest ideologią! Jest kategorią naukową używaną dla określenia kulturowych ról, jakie pełnią w życiu społecznym kobiety i mężczyźni; ról na przestrzeni czasu i kultur zmiennych”. Autor wpisu o treści: „Do wszystkich wzdygających się na myśl o GENDER – zastanowiliście się w ogóle, co bojkotujecie?” w pobłażliwym tonie odniósł się do podejścia prezentowanego w większości memów, których twórcy zdają się nie rozumieć istoty pojęcia „płeć społeczno-kulturowa”.

Przeglądając memy, można dojść do wniosku, że dla internautów gender to synonim swobodnego, niczym nieograniczonego wyboru płci. Za przykład może posłużyć mem zawierający obraz kobiety podczas badań prenatalnych, która na słowa lekarza: „– Moje gratulacje! To dziewczynka!” odpowiada: „– Hola, hola! Moje dziecko jeszcze nie wybrało, jakiej będzie płci!”. Internauci proponują nawet „drugi *level* filozofii gender – niech zwierzątko samo wybierze, czy chce być kotem, czy psem”. W jednym z memów ukazano dwie postaci, z których jedna pyta: „Cześć. Jesteś dziewczynką czy chłopcem?”, a druga odpowiada „Nie”. Dialog uzupełnia komentarz twórcy demotywatora: „Dzięki Gender znów możecie poczuć ten dreszczyk emocji, jak przy otwieraniu Kinder niespodzianki. Nie wiedząc, co kryje się w środku”. Większość materiałów w ironiczny sposób przedstawia gender jako wybór płci. Tylko jeden autor usiłował wskazać, że istotą gender nie jest całkowicie swobodny, niczym nieograniczony wybór płci – czy wręcz odwrotnie, siłowe narzucanie określonej płci, gdyż „Nikt nie robi na siłę z Twojej córeczki chłopca! Gender to m.in. nauka tolerancji dla rzadkich przypadków osób ŻŁE czujących się w roli narzuconej przez społeczeństwo”.

Podjęto również próbę „zmaterializowania” gender, przypisania temu pojęciu konkretnej postaci, którą może być mężczyzna w nietypowym stroju (sukienka czy skórzana bielizna), King-Kong, szatan albo inny mniej lub bardziej bajkowy potwór (rys. 2). Komentarze w tych memach mają pejoratywny wydźwięk i odnoszą się przede wszystkim do mniejszości seksualnych.

Można stwierdzić, że dla polskich internautów tworzących memy gender ma twarz Anny Grodzkiej i Conchity Wurst, ponieważ te dwie postaci są najczęściej utożsamiane z analizowanym pojęciem (rys. 3). W tej grupie memów, dotyczących dwóch konkretnych osób, można odnaleźć wiele wpisów uwłaczających godności człowieka. „Zamiast walczyć z islamem, zajmijmy się zwalczaniem naszej kultury tolerancji, gender i poprawności politycznej. Przypomnę, że w wielu krajach islamskich za homoseksualizm grozi kara śmierci. W naszym kraju zbrodnie po zmianie płci zasiadają w sejmie” – to tylko przykład komentarza dopełniającego warstwę wizualną mema, w którym wyraźnie widać transfobię. Generalnie rzecz ujmując, wszystkie demotywatory, w których pojawia się postać posłanki A. Grodzkiej, odnoszą się do zmiany płci, którą przeszła. W niektórych analizowanych elementach można przeczytać wypowiedzi Grodzkiej, opatrzone komentarzem autora konkretnego demotywatora, przykładowo: „Anna Grodzka: Poczucie bycia kobietą czy mężczyzną nie ma nic wspólnego z tym, co ma się między nogami. Kwintesencja ideologii gender”.

Conchita Wurst, austriacka *drag queen*, która wygrała Konkurs Piosenki Eurowizji w 2014 roku, wywołała olbrzymie poruszenie, po raz kolejny ożywiając debatę na temat LGBT (ang. *lesbian, gay, bisexual, transgender*), a przy



Rys. 2. Gender oczami twórców memów
 Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.



Rys. 3. Twarze gender w memach – Anna Grodzka i Conchita Wurst
 Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.

okazji również w kwestii gender. Dla polskich internautów Conchita Wurst to wręcz ucieleśnienie gender, o czym świadczą komentarze widoczne w memach: „Tej Eurowizji nie wygrała Conchita Wurst. Wygrało Gender” lub „Eurowizja 2014 Gender wygrał(O) to tylko ze śmiechu i z litości”. Widoczne jest również przekonanie, iż wygrana tej konkretnej postaci jest nie tylko zjawiskiem negatywnym („Lud wiedział już, jak wygląda diabeł Rokita oraz Boruta. A oto

wymiaru cielesnego nabrał diabeł Gender. Teraz już nie jest abstrakcją, jest Wurstem”), ale stanowi zagrożenie dla światowego ładu („Eurowizja 2014. Panie i Panowie, świat się kończy”).

„Nasi przodkowie walczyli z Moskalami, Niemcami, Szwedami. Dziś toczy się kolejny bój. Wróg jest równie niebezpieczny co III Rzesza i Związek Radziecki, a tym wrogiem są ruchy LGBT (gender, geje, pedofile). Jedyną szansą na wyzwolenie Polski spod jarzma satanizmu jest walka”; „Jan III Sobieski pod Wiedniem uratował Austrię i całą Europę przed ekspansją Turków. Kto dziś nas uchroni od gender?” – napisano w dwóch demotywatorach. Przytoczone wpisy, którymi opatrzone memy, to kolejne przykłady bardzo negatywnego spojrzenia na gender, z którym, według autorów tekstów, trzeba walczyć (rys. 4). Internauci wręcz identyfikują pojęcie płci społeczno-kulturowej z mniejszościami seksualnymi (LGBT), z tym, co w ich mniemaniu inne i dziwne (*queer*), mocno akcentując brak tolerancji dla osób żyjących poza heteroseksualną większością. W bogatym wachlarzu memów poruszających temat gender można odnaleźć zaledwie kilka wpisów o pozytywnym wydźwięku względem omawianego zagadnienia: „A co poniektórzy w Polsce będą zwać winę na gender, żydów, i nie wiadomo co jeszcze, byleby tylko nie spojrzeć na siebie i w samym sobie nie szukać przyczyny niepowodzeń”; „Nie palcie znów ludzi na stosach! Zanim zaczniesz tworzyć homofobiczne demoty, zastanów się, dlaczego jesteś przeciwko Twoim braciom. Czy w tak zacofanym kraju nie można się cieszyć ze zrównania prawnego ludzi, bez względu na to, czy kochają kobiety, czy mężczyzn?”.



Rys. 4. Przykłady memów wzywających do walki z gender
Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.

W okresie drugiej fali feminizmu środowiska kobiece zwróciły uwagę, że formalne równouprawnienie kobiet nie jest tożsame z ich faktyczną równością. Dostrzeżono w tym kontekście znaczenie kultury, czyniąc nowym paradygmatem kulturowy wymiar płci, czego konsekwencją było pojawienie się gender w pracach feministycznych lat siedemdziesiątych i początku lat osiemdziesiątych. Internauci tworzący memy również sygnalizowali silny związek feminizmu i gender: „A co, gdyby na Titaniku płynęli genderowcy i feministki? Genderowcy

rozpoczęliby długotrwałą procedurę badania płci mózgu każdego pasażera, więc szalupy pozostałyby puste i wszyscy by utonęli. Co z feministkami? Jakieś 95% zaczęłoby krzyczeć: »Jestem kobietą i należy mi się miejsce w szalupie!«, a pozostałe 5% krzyczałoby: »Nie jestem żadną feministką!«. Nie znalazłaby się ani jedna, aby zaproponować równouprawnienie czy parytety». To tylko jeden z przykładów tekstów, w których można dostrzec negatywny stosunek internautów do środowisk feministycznych, ale nie brakuje także wpisów lekceważących, przepełnionych drwiną i ironią, jak na przykład: »Śnieg dyskryminuje kobiety. Nowa prawda feministek i genderzystów. Jak dobrze, że go nie ma i panuje równouprawnienie». Zupełnie inny charakter ma mem opisujący tragiczną sytuację kobiet w Afganistanie, opatrzony sarkastyczną propozycją zastąpienia wycofywanych z tego kraju polskich żołnierzy „dzielnymi feministkami”. Zwięźczenie całości to komentarz następującej treści: „HIPOKRYZJA. Faszzerować mózgi GENDEREM w kraju, gdzie (prawie) każdy ma szacunek do kobiet, a nie robić nic z potwornym okrucieństwem wobec kobiet na Bliskim Wschodzie”. W memach wyraźnie widać nieprzychylny stosunek ich autorów do działaczek feministycznych, na czele z panią prof. Magdaleną Środą, której postać pojawiła się w demotywatorach kilkakrotnie. Patrząc przez pryzmat analizowanych memów, „Feministki to nie kobiety...”, ale – „oszołomy” (rys. 5).



Rys. 5. Memy uderzające w środowiska feministyczne
Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.

W polskim dyskursie publicznym co jakiś czas uwidacznia się temat, przy okazji którego pojawia się także kwestia gender, a to rozbudza zażarte dysputy w kręgach politycznych, przybierając postać „wojny ideologicznej między prawicą i lewicą”, między zwolennikami i przeciwnikami istnienia płci społeczno-kulturowej. Jednym z takich przykładów była ratyfikacja Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej³⁷,

³⁷ Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (Dz. U. z 8 lipca 2015 roku, poz. 961, [online] <<http://www.spoleczenstwoobywatelskie.gov.pl/sites/default/files/d2015000096101.pdf>>, dostęp: 10.09.2015).

a spór w tej sprawie nie umknął również uwadze internautów, którzy w memach pisali tak: „Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Głosowanie Sejmu nad projektem ustawy. Dzisiaj o godz. 21.00. Brzmi nieźle, prawda? W końcu każdemu zdrowemu psychicznie człowiekowi spodoba się ten chwytliwy tekst, przecież ktoś z nas będzie się opierał zwalczaniu tego problemu, ale... Ten pięknie brzmiący slogan to jedynie przykrywką, bowiem to GENDER w najczystszej postaci, i to nie jest głupi żart. Nieważne, czy jesteś katolikiem, czy nie – naszym polskim i ludzkim obowiązkiem jest powiedzieć stanowcze NIE! przeciw wynaturzonej ideologii rodem z orwellowskiej powieści! Nasz sprzeciw ma znaczenie, na rozsądek nigdy nie jest za późno!”. W tej grupie memów nie ma żartobliwych obrazków, lecz zwykle pojawia się fotografia przedstawiająca wnętrze polskiego Sejmu, a komentarz neguje sens ratyfikowania wspomnianej konwencji.

Twórcy memów wytypowali przeciwników gender, wśród których znalazły się dwie polskie posłanki, Beata Kempa oraz Krystyna Pawłowicz (rys. 6).



Rys. 6. Przeciwniczki gender w polskiej polityce
Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.

Większość demotywatorów ma żartobliwy charakter, choć czasami autorzy przekraczają granicę dobrego smaku – ich komentarze stają się sarkastyczne, obraźliwe, a nawet uwłaczające przeciwnikom gender. Wśród dominujących memów o nieprzychylnym charakterze powstał tylko jeden wpis, w którym o K. Pawłowicz napisano tak: „Możecie po niej jeździć, ale o GENDER dobrze gada”. Przeglądając memy, można dojść do wniosku, że gender to wymysł Unii Europejskiej („Za co kochamy Unię Europejską: za przedszkola, które by dostać dofinansowanie, muszą przyjąć gender”), popierany przez Platformę Obywatelską, a negowany przez Prawo i Sprawiedliwość.

W Polsce jest wiele problemów do rozwiązania, istotnych kwestii do przedyskutowania, jednakże w opinii osób tworzących memy politycy rozmawiają o gender dlatego, że temat ten stał się doskonałym tematem zastępczym: „Nie ma mieszkań, jest bezrobocie, więc gender jest tematem zastępczym. I dlatego

właśnie palikociarnia zajmuje się.... genderem. Brzmi logicznie”. W innych memach można odnaleźć takie stwierdzenia: „zdaniem naszych polityków najważniejsza jest Ukraina i gender”, „wyborców przecież interesują tylko spory religijne i kwestia gender” oraz „w Polsce nasi politycy wolą się kłócić o Smoleńsk, gender i jakieś spoty wyborcze”. Autor kolejnego wpisu bardzo dosadnie napisał o tak zwanej homopropagandzie: „gadajcie sobie o gender, tęczach, bigamii i związkach homoseksualnych [...] Najważniejszy jest homoseksualizm i to, że w grudniu spadł śnieg!”. Twórcy memów w grupie przeciwników gender wymienili także narodowców, którzy „pomagają sierocińcom, dbają o historię i pamięć o bohaterach, walczą z homopropagandą gender i bandą ateistów”.

Katalog przeciwników gender, pochodzących głównie ze sfer politycznych, jest, jak wynika z powyższych cytatów, bardzo bogaty oraz utożsamiany z konkretnymi postaciami. Posłanka B. Kempa, powołując zespół parlamentarny ds. walki z gender, niejako w sposób naturalny stała się „bojowniczką z gender”, podobnie jak Pawłowicz, która wobec tematu płci społeczno-kulturowej zawsze wyrażała gorący sprzeciw. Działania i wypowiedzi obydwu pań skupiały uwagę większości, jeśli nie wszystkich mass mediów w kraju, stając się istotnym pierwiastkiem w toczącej się wówczas publicznej debacie na temat gender. Krzysztof Piskorz podkreśla, że „należy [...] pamiętać o jednej, niezwykle istotnej kwestii: mem internetowy staje się pusty bez znajomości kontekstu”³⁸. Dlatego uważny obserwator, krytyczny słuchacz medialnego dyskursu, inteligentny, roztropny selekcjoner informacji dzięki memom może pozyskać nowy punkt widzenia, który pomimo swojego żartobliwego charakteru skłania do refleksji.

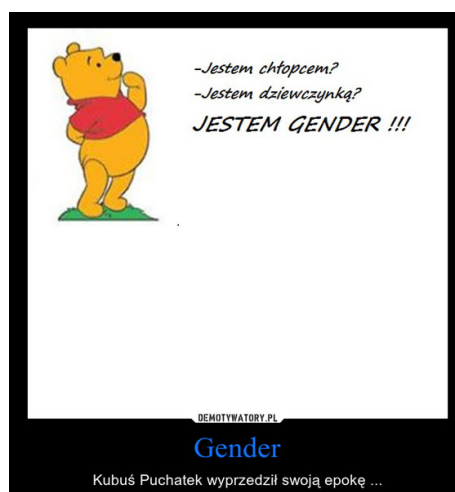
Często wątek gender był obecny w kontekście życia rodzinnego czy wychowania dzieci. Zdaniem twórców memów „Z ludzi, którzy wierzą w ideologię gender, można się i śmiać, i płakać. Tylko ich dzieciom trzeba współczuć”. Jednocześnie podkreślają oni, że wolność wyboru płci społeczno-kulturowej jest od dawna obecna w gimnazjach, czego dowodem jest fakt, że „Dziewczyny chleją, biją się i przeklinają, a chłopcy czeszą grzywki i zakładają rurki”. Przygnębiający obraz współczesnej nowoczesnej rodziny widziany oczami jednego z internautów wygląda następująco: „14-latka w ciąży rozmawia z mamą: – Mamo, jednak chcę tę kasę na zabieg. – Zdecydowałaś się na aborcję, kochanie? – Tak, ale na to już sama nazbierałam. Po skrobance chcę zostać chłopcem”. W tradycyjnym polskim społeczeństwie rodzina pozostaje najwyższą wartością. Nie dziwi zatem fakt, że wszystko, co w jakikolwiek sposób może zagrażać jej istocie lub trwałości, wzbudza społeczny opór oraz rodzi ożywione dyskusje światopoglądowe. Takim wrogiem, zagrożeniem, niebezpieczeństwem dla podstawowej grupy społecznej jest współcześnie według autorów memów gender.

W materii dotyczącej wychowania dzieci szczególną uwagę internautów przykuła edukacja przedszkolna, a zwłaszcza Program Równościowe Przedszkole, o którym zrobiło się głośno po medialnych doniesieniach na temat jednego z przedszkoli na Górnym Śląsku, w którym realizacja programu równościowego spotkała się z ostrą reakcją niektórych rodziców. Wśród memów komentujących

³⁸ K. Piskorz, dz. cyt., s. 237.

wspomniane zagadnienie dominują wpisy negatywne, przykładowo: „Przebieganie chłopców za dziewczynki, zwalczanie stereotypów z bajek o Czerwonym Kapturku i Kopciuszu, nakłanianie chłopców do zabawy lalkami – to elementy programu »Równościowe przedszkole« wspartego przez rząd Tuska ze środków UE oraz krajowego budżetu” oraz „Gender? Po moim trupie. Lewactwo z eurokołchozu chce miazać, żeby moje dziecko nosiło spódnice i malowało się jak dziwadło?? W imię równości i sprawiedliwości?? Ja dziękuję za taką sprawiedliwość i równość, wolę pozostać w swoim »ciemnogrodzie«”. Tylko autor tego mema postawił retoryczne pytanie: „Czy będąc dzieckiem, po kilku obejrzanych filmach o TOLERANCJI chciałbyś zmienić płeć?”. W ten sposób zwrócił uwagę na fakt, że sprawa tak zwanych równościowych przedszkoli wzbudziła olbrzymie emocje, a istota programu pozostała niezrozumiała dla wielu osób, co skutkuje wypaczonym spojrzeniem na zagadnienie, a w konsekwencji obiegowym, potocznym i funkcjonującym nie tylko w memach stwierdzeniem: „Poszedł Olek do przedszkola. Wrócił stamtąd jako Ola”.

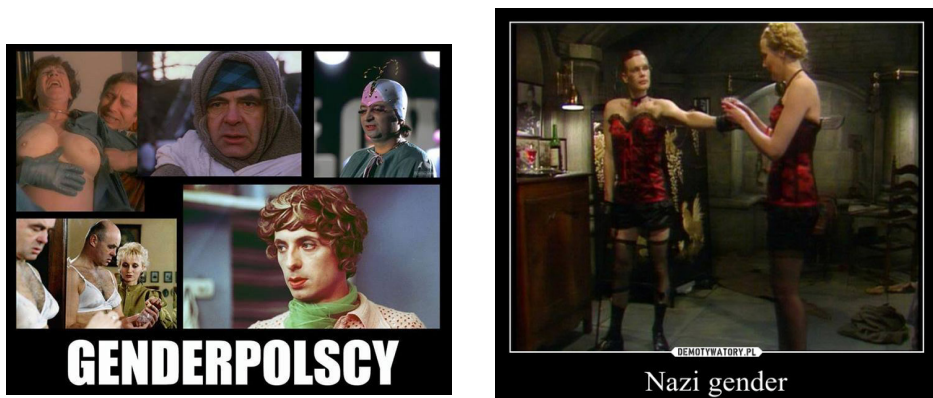
Wychowanie młodego pokolenia to sprawa bardzo często powiązana z dyskusją na temat gender (rys. 7). Czasami dotyka ona nawet tak, wydawałoby się, trywialnych obszarów jak bajki, ponieważ „Gender zaatakowało nawet Disneya”. Internauci kreujący memy zareagowali również na głośną, nie tylko w Polsce, sprawę placu zabaw w Tuszynie. Radni zaproponowali, aby ów plac nosił imię Kubusia Puchatka, jednakże kilku reprezentantów miasta zgłosiło uwagi, wskazując, że uwidocznił się problem z określeniem płci bajkowego misia, który nie jest godny zostać patronem miejsca przeznaczonego na dziecięce zabawy. W odpowiedzi na zaistniałą sytuację w jednym z memów Kubuś Puchatek prowadzi wewnętrzny monolog następującej treści: „– Jestem chłopcem? – Jestem dziewczynką? JESTEM GENDER!!!”. Rozważania bajkowego misia kwituje komentarz twórcy demotywatora: „Kubuś Puchatek wyprzedził swoją epokę”.



Rys. 7. Gender a wychowanie młodego pokolenia w memach
Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.

Przy okazji tej głośnej sprawy rozgorzała dyskusja nad orientacją seksualną oraz moralnością wielu innych bajkowych postaci, a w mediach trwały dysputy na temat wpływu bajek i baśni na najmłodszych Polaków.

Autorzy memów nie tylko w kontekście bajek dla dzieci poruszali zagadnienie płci społeczno-kulturowej, komentując toczącą się wówczas debatę publiczną w tym zakresie, ale odnajdywali także zabawne elementy w kinematografii, które w dowcipny sposób łączyli z gender (rys. 8). Powstały zatem demotywatory odnoszące się do wielu filmów: *Dziewczyna i chłopak*, *Kiedy mężczyzna kocha kobietę*, *Seksmisja*, *Allo Allo*, *Poszukiwany, poszukiwana*, dzieł Stanisława Barei, produkcji z udziałem Brusa Willisa czy kultowych filmów akcji jak *Rambo* i *Terminator*. Patrząc przez pryzmat wszystkich memów, w których pojawiło się hasło „gender”, to właśnie w tej grupie, odwołującej się do wytworów polskiej i zagranicznej kinematografii, autorzy demotywtatorów stworzyli najbardziej neutralne, żartobliwe, nikomu nieurągające, dowcipne obrazy na temat gender.



Rys. 8. Gender w produkcjach filmowych oczami twórców memów
Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.



Rys. 9. Gender a Kościół katolicki w demotywtatorach
Źródło: [online] <www.demotywatory.pl>, dostęp: 6.09.2015.

Stosunek Kościoła katolickiego do gender to jedna z kwestii najczęściej komentowanych w memach (rys. 9). Autorzy memów, żywo reagujący na wszystkie aktualne wydarzenia i sprawy absorbujące opinię publiczną, nie mogli pominąć tego wątku, zwłaszcza że Kościół katolicki to jeden z najważniejszych podmiotów uczestniczących w dyskursie na temat płci społeczno-kulturowej.

W grupie demotywowatorów poruszających zagadnienie stosunku Kościoła katolickiego do gender można wytypować powtarzalne elementy:

1. Internauci prześmiewczo prezentują duchownych jako „chłopców w sukienkach” walczących z ideologią, której kwintesencją (w mniemaniu internautów tworzących memy) jest przebieranie chłopców w sukienki, na przykład: „Paradoks gender. Największy sprzeciw wobec tej ideologii zgłaszają faceci noszący suknie!”; „Gender. Polska jedyny kraj, w którym facet w sukience jest przeciwko ideologii gender”.

2. Pojawiają się wypowiedzi przedstawicieli Kościoła na temat gender, na przykład: „Gender to teoria, którą się chce narzucić, koncepcja odejścia nie tyle od prawa boskiego, co od prawa natury. Abp. Józef Michalik”.

3. Sugeruje się, że gender jest dla Kościoła tak zwanym tematem zastępczym, pozwalającym uciec od problemu pedofilii wśród kleru, na przykład: „Biskupi w listach potępiają gender. Czemu nie potępiają pedofilii w Kościele w listach?”; „Gender temat zastępczy zamiast pedofilii w Kościele i konkordatu”; „»Gender wiąże się z radykalnym feminizmem, który opowiada się za aborcją, zatrudnianiem kobiet i przetrzymywaniem dzieci w żłobkach«. Bo przecież dawanie pracy i zatrzymywanie dzieci w żłobku jest zbrodnią gorszą od pedofilii”.

4. Twarzą „katolickiego bojownika z gender” stał się w memach ks. Dariusz Oko, którego wypowiedzi często przytaczano w demotywach, na przykład: „Gender to kolejna lewacka utopia – mówił Oko w Pszczynie. Ma służyć do osiągnięcia absolutnej władzy przez ateistów na drodze seksualizacji młodzieży. Ateiści, jak to pokazują badania, są mniej moralni, mniej duchowi, bardziej zdolni do rzeczy złych. Gdybyś to Ty tak powiedział o katolikach, mógłbyś mieć spore kłopoty”.

Demotywowatory z tej grupy nie tylko ukazują negatywny stosunek Kościoła katolickiego do zagadnienia płci społeczno-kulturowej, ale w pewnym sensie wiążą gender z problemem pedofilii. Tym samym po raz kolejny autorzy memów pokazali gender w bardzo nieprzychylnym kontekście. W tej grupie demotywowatorów można dostrzec antyklerykalizm ich twórców, którzy dosyć krytycznie odnoszą się do Kościoła katolickiego, zwłaszcza biorąc pod uwagę obraźliwe wpisy na temat ks. Dariusza Oko.

Podsumowanie

Podjęte w artykule rozważania rzuciły światło na sposób postrzegania gender w „świecie internetowych twórców memów”. Mimo że z założenia demotywowatory stanowią żartobliwe czy prześmiewcze spojrzenie na otaczającą rzeczywistość, to pod przykrywką sarkazmu można wychwycić punkt widzenia środowiska wirtualnego na kwestię płci społeczno-kulturowej.

Gender w memach jest w głównej mierze synonimem swobodnego wyboru płci. To pojęcie, które w większości przypadków niesie ze sobą negatywny ładunek emocjonalny, gdyż kojarzy się z czymś innym, odmiennym, złym, z jednostką chorobową, z czymś, z czym powinno się walczyć, co przybiera postać szatana, potwora, King-Konga czy innego stwora.

Osoby funkcjonujące w ruchach feministycznych są utożsamiane ze zwolennikami gender, podobnie jak posłowie Platformy Obywatelskiej. Analiza memów pozwoliła wytypować przeciwników gender, którymi są posłowie PiS, narodowcy i przedstawiciele Kościoła katolickiego. Anna Grodzka i Conchita Wurst to według internautów niejako „zmaterializowany gender”. W memach, w których pojawiają się te dwie postaci, widać silną transfobię. Nie brakuje także demotyatorów przepełnionych homofobią, w których gender kojarzony jest ze środowiskiem LGBT.

„W rzeczywistości nic nieznaczący w Polsce »przebój miesiąca« mający na celu odwrócenie uwagi od nagłościonych przez media afer” – napisano o gender w jednym z memów, ale czy można to stwierdzenie uznać za prawdziwe? Gender pojawia się przy okazji wielu tematów, drażliwych, kontrowersyjnych, zwłaszcza światopoglądowych, aktualnie dyskutowanych w przestrzeni publicznej. Ratyfikacja Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, program Równościowe Przedszkole oraz finał konkursu Eurowizji 2014 to tematy, które twórcy memów mocno komentowali w kontekście płci społeczno-kulturowej, co w dużej mierze stanowiło następstwo toczącego się wówczas w tej materii dyskursu medialnego. Z treści demotyatorów wynika, że gender to w opinii twórców memów temat zastępczy dla polskich polityków i kleru.

Większość analizowanych materiałów stanowiły memy komentujące, czyli te, które zgodnie z nazwą funkcjonują jako komentarz, konkluzja ukazująca stanowisko autora wobec konkretnej kwestii czy zdarzenia. W ten sposób wirtualna przestrzeń serwisu Demotywatory.pl stała się areną publicznej debaty światopoglądowej także w obszarze płci społeczno-kulturowej. Debata, która z założenia powinna być żartobliwa i w wielu punktach taka w istocie była, liczne memy jednak uderzały w konkretne osoby, powszechnie znane polskiemu społeczeństwu.

Bibliografia

- Bernstein A., *Representation, Identity and the Media*, w: *The Media Book*, red. Ch. Newbold, O. Boy-Barrett, H. Van den Blick, London 2002, s. 259–317.
- Gender Słowem Roku. Ekspert najbardziej medialny, [online] <<http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/1088788,gender-slowem-roku-ekspert-najbardziej-medialny-infografika,id,t.html>>, dostęp: 5.09.2015.
- Holmes M., *What is Gender? Sociological Approaches*, Los Angeles–Londyn 2007.
- Juza M., *Memy internetowe – tworzenie, rozpowszechnianie, znaczenie społeczne*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4, s. 49–62.
- Kamińska M., *Nieczne memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*, Poznań 2011.

- Kimmel M., *Spółeczeństwo genderowe*, tłum. A. Czerniak, A.M. Kłonkowska, Gdańsk 2015.
- Kołodziej W., *Memy internetowe – jako nowy język internetu*, „Kultura i Historia” 2012, nr 21, [online] <<http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/3637>>, dostęp: 1.09.2015.
- Kozioł-Chrzanoska E., *Antyprzystawia, memy, antyslogany. Kontrmówienie jako strategia komunikacji*, „Socjolingwistyka” 2014, nr 28, s. 49–66.
- Krasuska K., *Jaki gender jest, każdy widzi: podstawowe terminy*, w: *Gender. Przewodnik Krytyki Politycznej*, t. 38, Warszawa 2014, s. 46–54.
- Krzaniński M., *Zabawa znaczeniami. Przetwarzanie fotografii prasowej w kulturze memów (internetowych)*, w: *Zmiany medialne i komunikacyjne. W stronę innowacyjności*, red. K. Kopecka-Piech, t. 1, Gdańsk 2015, s. 137–176.
- Lipsitz Bem S., *Męskość kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, tłum. S. Pikiel, Gdańsk 2000.
- Melosik Z., *Tożsamość, płeć i różnica w perspektywie ponowoczesnej*, w: *Męskość – kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, red. J. Miluska, P. Boski, Warszawa 1999, s. 173–186.
- Mucha P., *Manifestacja szowinizmu płciowego na przykładzie wybranych demotywatorów*, w: *O płci, ciele i seksualności w języku i mediach*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, B. Jarosz, Lublin 2014, s. 443–455.
- Najczęściej wyszukiwane hasła 2014 roku – raport Google*, [online] <<http://socialpress.pl/2014/12/najczesciej-wyszukiwane-hasla-2014-roku-raport-google/#>>, dostęp: 5.09.2015.
- Nowak J., *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej*, w: *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hoffman, D. Kępa-Figura, Lublin 2013, s. 239–256.
- Pęczak M., *Mięsny jeź, mięsny jeź, też się cieszy*, „Polityka” 2012, nr 14, [online] <<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/1525673,1,z-czego-smieja-sie-polacy-na-youtube.read>>, dostęp: 6.09.2015.
- Piskorz K., *Internetowe memy – hieroglify XXI wieku*, w: *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hoffman, D. Kępa-Figura, Lublin 2013, s. 227–237.
- Renzetti C.M., Curran D.J., *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, tłum. A. Gromkowska-Melosik, Warszawa 2008.
- Richardson D., *Conceptualizing Gender*, w: *Introducing Gender and Women's Studies*, red. D. Richardson, V. Robinson, New York 2008, s. 3–19.
- Serwisy z humorem: w dół Demotywatory, Kwejk i Besty – zyskała Bezuzyteczna (TOP 15)*, [online] <<http://www.wirtualnemedi.pl/artikul/serwisy-z-humorem-w-dol-demotywatory-kwejk-i-besty-zyskala-bezuzyteczna-top-15/page:2>>, dostęp: 6.09.2015.
- Słowo Roku 2013 – gender*, [online] <<http://www.slowanaczasie.uw.edu.pl/slowo-roku-2013/>>, dostęp: 5.09.2015.
- Szacka B., *Gender i płeć*, w: *Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnacka, Kraków 2011, s. 19–35.
- Szewczyk Ł., *Humor w sieci. Liderem Demotywatory.pl, największe wzrosty notują Bezuzyteczna.pl i Repostuj.pl*, [online] <<http://media2.pl/internet/117679-Humor-w-sieci.-Liderem-Demotywatory.pl-najwieksze-wzrosty-notuja-Bezuzyteczna.pl-i-Repostuj.pl.html>>, dostęp: 5.09.2015.
- Szycha K., *To on wymyślił Demotywatory.pl „Pracujemy w zespole, więc jest to dla wielu z nas okazja do obijania się”*, [online] <<http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35636,18993239,powazny-biznes-na-mniej-powaznych-tematach.html>>, dostęp: 6.09.2015.
- Titkow A., *Kategoria płci kulturowej jako instrumentarium badawcze i źródło wiedzy o społeczeństwie*, w: *Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnacka, Kraków 2011, s. 36–56.
- Walkiewicz A., *Czym są memy internetowe? Rozważania z perspektywy memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt Memetyczny” 2012, nr 14, s. 49–69.
- Wężowicz-Ziółkowska D., *Jednostki pamięci kulturowej. Próba kulturowej redefinicji i interpretacji hipotezy memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt Memetyczny” 2014, nr 15, s. 11–26.
- Zaręba M., *Memy internetowe (2010–2011)*, „Media i Społeczeństwo” 2012, nr 2, s. 60–73.

Streszczenie

Celem opracowania jest ukazanie gender z perspektywy twórców internetowych memów obrazkowych. Podstawowe ustalenia teoretyczne w obszarze gender i memów – to punkt wyjścia do dalszych rozważań. Prowadzone analizy empiryczne uwiaryściły rozumienie terminu „gender” w demotywatorach, tematy obecne w publicznej debacie związane z tym terminem, konteksty ukazywania gender oraz ładunek emocjonalny odczuwalny w komentarzach internautów.

Gender in Internet Pictorial Memes in Selected Polish Examples

Summary

The aim of this study is to show gender from the point of view of the creators of pictorial Internet memes. The main theoretical findings in the area of gender and memes is just a starting point for further reflection. The analysis of the experience showed the understanding of the term “gender” in demotivators and themes present in the public debate. It also explains the contexts of showing gender and perceptible emotional charge in the comments of Internet users.